

GRZEGORZ JĘDREJEK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

ODPOWIEDZIALNOŚĆ INWESTORA WOBEC PODWYKONAWCÓW (ART. 647¹ § 5 K.C.)

I. UWAGI WSTĘPNE

Jedną z umów nazwanych mających duże znaczenie gospodarcze jest umowa o roboty budowlane. Źródłem wielu wątpliwości w doktrynie jak i w orzecznictwie jest art. 647¹ k.c., który dodany został do kodyfikacji przez art. 1 pkt 35 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹.

Celem wprowadzonej regulacji była ochrona w procesie inwestycyjnym podwykonawców. Nie do rzadkości należały bowiem sytuacje, kiedy jak to stwierdzono w uzasadnieniu projektu ustawy, dochodzi do przypadków nieregulowania lub nieterminowego regulowania wynagrodzenia za roboty wykonane przez podwykonawców². Uznano, że wykonawcy, którymi często są przedsiębiorstwa w formie spółek kapitałowych, czyli spółki z o.o. i spółki akcyjnej, ogłaszają upadłość, czy też wszczynają postępowanie układowe, a w konsekwencji podwykonawcy, którymi są małe i średnie przedsiębiorstwa, nie mogą zaspokoić swoich należności³. Jak stwierdzo-

¹ Dz.U. Nr 49, poz. 408.

² Por. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Druk Sejmowy IV kadencja, Nr 888.

³ Kodeks cywilny, Druk Sejmowy IV kadencja, Nr 888.

no w uzasadnieniu proponowana regulacja ma na celu zapobieganie takim zjawiskom, szkodliwym nie tylko dla podwykonawców, ale także dla gospodarki⁴. Cel taki miał zostać osiągnięty przede wszystkim poprzez wprowadzenie solidarnej odpowiedzialności osoby zawierającej umowę z podwykonawcą, inwestora oraz generalnego wykonawcy (art. 647¹ § 5 k.c.).

Doktryna zgodnie krytykuje powyższą regulację. I tak według jednych autorów „akt prawny rangi ustawowej nie jest miejscem właściwym dla unormowań doraźnych i, jak się wydaje przejściowych”⁵. Wprowadzone rozwiązanie „stanowi przełamanie podstawowej dla prawa zobowiązań zasady skuteczności powiązania umownego inter partes”⁶. Podkreśla się ponadto, że „podwykonawcy nie stanowią żadnej jednorodnej grupy uczestników procesów inwestycyjnych”⁷. Oprócz rzemieślników można bowiem wyróżnić duże przedsiębiorstwa, które wyposażone są często w większy kapitał niż wykonawca⁸.

Bez wątplenia wykładnia gramatyczna przepisów art. 647¹ k.c. budzi poważne wątpliwości zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie. Oznacza to, że uzasadnione jest sięgnięcie do wykładni funkcjonalnej oraz systemowej powyższych regulacji. W niniejszym artykule wykazano jednak, że wykładnia systemowa art. 647¹ § 5 k.c. prowadzi do wniosku, zgodnie z którym wyłączona jest odpowiedzialność solidarna inwestora wobec podwykonawcy jeżeli uiścił on wynagrodzenie wobec wykonawcy, w którym mieści się wynagrodzenie należne podwykonawcy. Wykładnia taka ma zapobiec uzna-

⁴ Kodeks cywilny, Druk Sejmowy IV kadencja, Nr 888.

⁵ W. CZACHÓRSKI, A. BRZOZOWSKI, M. SAFJAN, E. SKOWROŃSKA-BOCIAN, *Zobowiązania – zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 444.

⁶ W. CZACHÓRSKI, A. BRZOZOWSKI, M. SAFJAN, E. SKOWROŃSKA-BOCIAN, *op. cit.*, s. 445.

⁷ W. CZACHÓRSKI, A. BRZOZOWSKI, M. SAFJAN, E. SKOWROŃSKA-BOCIAN, *op. cit.*, s. 445.

⁸ W. CZACHÓRSKI, A. BRZOZOWSKI, M. SAFJAN, E. SKOWROŃSKA-BOCIAN, *op. cit.*, s. 445.

niu, że dopuszczalne jest wielokrotne pokrywania należności przez inwestora za takie samo świadczenie.

Rozważania dotyczące odpowiedzialności solidarnej inwestora zostały poprzedzone wykładnią przepisu art. 647¹ § 2 k.c. dotyczącego zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą. Wykładnia powyższego przepisu także wzbudza wiele kontrowersji. Można np. postawić pytanie, czy inwestor może w sposób dorozumiany wyrazić zgodę na zawarcie umowy między wykonawcą a podwykonawcą, po wykonaniu tej umowy. Przede wszystkim jednak z uwagi na wykładnię systemową, analiza przepisu art. 647¹ § 2 k.c. jest pomocna dla wykładni przepisu art. 647¹ § 5 k.c.

II. PROBLEM ZGODY INWESTORA

1. Brzmienie ustawy

Zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c. „Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącą wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi się na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy”.

Powyższa regulacja jest przykładem „niechlujstwa legislacyjnego”. Po pierwsze, budzi wątpliwości nazwanie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą umową o roboty budowlane. Zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie dominuje pogląd o „samodzielnym” charakterze umowy o roboty budowlane⁹. Powstaje uzasadniona wątpliwość, czy umowa pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą jest umową o roboty budowlane. Podkreśla się także nieśpójność w regulacji formy umowy, o której mowa w art. 647¹ § 1

⁹ Por. szerzej, K. KOŁAKOWSKI, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – zobowiązania*, II, Warszawa 2005, s. 206 i n.

k.c., oraz formy umowy między wykonawcą a podwykonawcą (art. 647¹ § 2 k.c.). O ile w pierwszym przypadku wymagana jest forma pisemna dla celów dowodowych, o tyle umowa między wykonawcą a podwykonawcą pod rygorem nieważności musi być zawarta w formie pisemnej (art. 647¹ § 4 k.c.)¹⁰. Wątpliwości może także budzić „dwukrotne wyrażenie zgody inwestora w tym samym przedmiocie”, raz w umowie o roboty budowlane strony winny określić zakres robót, które będą wykonywane przez podwykonawcę, dwa, inwestor winien wyrazić zgodę na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą (art. 647¹ § 1-2 k.c.)¹¹.

Wielokrotnie podnoszone przez doktrynę zastrzeżenia co do brzmienia regulacji muszą prowadzić do wniosku o niewystarczalności wykładni gramatycznej przepisów art. 647¹ k.c.

2. Stanowisko doktryny

Wymóg uzyskania zgody przez osobę trzecią do dokonania czynności prawnej stanowi wyjątek od zasady, zgodnie z którą „czynności prawnych dokonuje się i wywierają one skutki prawne w następstwie złożenia oświadczenia lub oświadczeń woli strony lub stron tej czynności”¹². Osoba trzecia, która wyraża zgodę w postaci oświadczenia woli nie jest osobą „dokonywającą” czynności prawnej, a zatem nie jest stroną czynności prawnej¹³.

Problematyki zgody osoby trzeciej dotyczy art. 63 k.c. Powstaje pytanie o związek tej regulacji z przepisami zawartymi w art. 647¹ § 2 k.c.? Nie budzi wątpliwości, że przepisy dotyczące zgody inwestora stanowią *lex specialis* wobec regulacji zawartej w art. 63 k.c.

¹⁰ Por. szerzej, J. STRZĘPKA, E.A. ZIELIŃSKA, *Umowa o roboty budowlane w znowelizowanym Kodeksie cywilnym – odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy*, «MoP» 11.21 (2003), s. 976 i n.

¹¹ J. STRZĘPKA, E.A. ZIELIŃSKA, *op. cit.*, s. 979.

¹² Z. RADWAŃSKI, [w:] *System Prawa Prywatnego, II: Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2002, s. 305.

¹³ Z. RADWAŃSKI, *op. cit.*, s. 305 i n.

Zgodnie z regułą zawartą w paremii *lex specialis derogat legi generalis*, do zgody inwestora mają zastosowanie przepisy zawarte w art. 647¹ § 2 k.c., przepisy zawarte w art. 63 k.c. będą natomiast mieć zastosowanie wówczas, gdy ustawodawca nie uregulował w sposób odmienny problematyki związanej ze zgodą inwestora, tzn. jeżeli nie będą sprzeczne z regulacją zawartą w art. 647¹ § 2 k.c.

Nie budzi wątpliwości, że w przypadku zgody inwestora nie będą miały zastosowania wymagania co do formy zgody wskazane w art. 63 § 2 k.c.

3. Wykładnia art. 647¹ § 2 k.c.

Pierwsze pytanie sprowadza się do tego, czy dla zgody inwestora wystarcza „ustalenie zakresu robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców” (art. art. 647¹ § 1 k.c.). Na taką wątpliwość należy odpowiedzieć negatywnie. W umowie o roboty budowlane pomiędzy inwestorem a wykonawcą ustaleniu ulega jedynie „zakres robót” jakie będą wykonane przez podwykonawców. Nie ma zatem konieczności wskazania podwykonawcy. Ponadto uznanie, że „zgoda generalna” zawarta w umowie o roboty budowlane „wyłącza” zgodę, o której mowa w art. 647¹ § 2 k.c., zakłada nieracjonalność ustawodawcy, który wprowadza regulację nie mającą żadnego praktycznego znaczenia. Brak jest podstaw do założenia takiej nieracjonalności. Po trzecie, ustawodawca wprowadził solidarną, a więc daleko idącą odpowiedzialność inwestora za wynagrodzenie wobec podwykonawcy. Nie ulega zatem wątpliwości, że przepisy dotyczące tej zgody winny być wykładane w sposób ścisły.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należałoby postawić inne pytanie, czy dopuszczalne jest wyrażenie zgody przez inwestora po wykonaniu umowy z podwykonawcą, jeżeli wykonawca nie przedłożył wcześniej umowy do zatwierdzenia przez inwestora?

Wydaje się, że uzasadniona jest odpowiedź pozytywna na powyższą wątpliwość. Po pierwsze, ustawodawca w art. 647¹ § 2 k.c. „złagodził” wymogi dotyczące formy wyrażania zgody, wprowadzając zgodę w spo-

sób dorozumiany, jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia umowy lub jej projektu, nie zgłosił na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń.

Po drugie, zgodnie z wykładnią gramatyczną zgoda może dotyczyć nie tylko projektu ale i już zawartej umowy; ustawodawca nie wyłączył zatem możliwości „potwierdzenia” czynności, o której mowa w art. 63 § 1 k.c.

Jak podkreśla Z. Radwański nie budzi wątpliwości, że zgoda może być udzielona „podczas dokonywania czynności prawnej”¹⁴. Reguła ta stosuje się jedynie wówczas, gdy przepis szczególny nie wyłącza możliwości potwierdzenia, jak ma to miejsce w przypadku czynności prawnych jednostronnych (art. 19, 104 k.c., art. 37, 33 k.r.o.)¹⁵. W przypadku zgody inwestora ustawodawca nie wyłączył możliwości potwierdzenia, także w sposób dorozumiany, umowy zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą.

Należy podkreślić, że w doktrynie nie budzi wątpliwości uznanie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą przed wyrażeniem zgody jako czynności prawnej kulejącej (*negotium claudicans*)¹⁶. Oznacza to, że do potwierdzenia przez inwestora nie wywołuje ona skutków prawnych.

III. ODPOWIEDZIALNOŚĆ SOLIDARNA INWESTORA ZA WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ WYKONANE PRZEZ PODWYKONAWCĘ

1. Brzmienie ustawy

Zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.

W uzasadnieniu projektu ustawy dodającej m.in. art. 647¹ k.c. podkreślono, że odpowiedzialność solidarna, o której mowa w art.

¹⁴ Z. RADWAŃSKI, *op. cit.*, s. 309.

¹⁵ Z. RADWAŃSKI, *op. cit.*, s. 309.

¹⁶ Por. m.in. B. KOSTECKI, *Uwagi na temat wykładni przepisu art. 647¹ Kodeksu cywilnego*, «PUG» 57.7 (2004), s. 21 i n.

366 k.c. jest „najdalej idącą odpowiedzialnością za powstałe zobowiązania. Odpowiedzialność ta dotyczy całości zobowiązania i jest niezależna od czyjejkolwiek winy”¹⁷. Stwierdzono następnie, że „Tęgo rodzaju odpowiedzialność stwarza niekiedy dla inwestora dodatkowe obciążenia w postaci zapłaty za roboty, które zostały wykonane już zapłacone”. Podkreślono jednak, że inwestor od tego rodzaju odpowiedzialności może się ubezpieczyć na koszt wykonawcy.

Nie jest jasne sformułowanie „niekiedy” użyte w projekcie nowelizacji. Może ono wskazywać, że wolą ustawodawcy nie było bezwzględne stosowanie zasady odpowiedzialności solidarnej wobec podwykonawcy.

2. Stanowisko doktryny

Problem dotyczący solidarnej odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie dla podwykonawcy nie spotkał się z dużym zainteresowaniem piśmiennictwa, jakkolwiek należy przyznać, że przewagę zdobył pogląd dopuszczający możliwość „podwójnej” zapłaty za wykonane usługi budowlane przez podwykonawcę, jeżeli nie otrzymał on wynagrodzenia od wykonawcy. I tak według K. Zagrobelnego, który dokonał wykładni przepisu art. 647¹ § 5 k.c.: „Nietrudno przewidzieć, że wprowadzone rozwiązanie może prowadzić do komplikacji, zwłaszcza, że np. inwestor nie jest bezpośrednio związany z podmiotami będącymi ogniwem w tworzącym się łańcuchu wykonawców. Jego solidarna odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia dalszym podwykonawcom nie jest uchylona w sytuacji, gdy wypłacił należne wynagrodzenie tej stronie, z którą zawierał umowę”¹⁸. Odpowiedzialność solidarna, którą wobec podwykonawcy ma pono-

¹⁷ Por. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Druk Sejmowy IV kadencja, Nr 888. P. DRAPAŁA, *Umowa o roboty budowlane*, «PPH» 12.8 (2003), s. 13) wskazuje, że art. 647¹ § 5 k.c. wprowadził „ustawową solidarność bierną gwarantowaną”.

¹⁸ K. ZAGROBELNY, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 535-1088*, II, red. E. GNIEWEK, Warszawa 2004, s. 234 i n.

sić inwestor jest krytykowana, ale zarazem traktowana jako nie budząca wątpliwości w piśmiennictwie. Takie też stanowisko zajmują J.A. Strzępka i E. Zielińska, którzy zauważają „poważne niebezpieczeństwo dwukrotnej zapłaty przez inwestora za wykonane roboty”¹⁹. W konkluzji stwierdzają, że regulacja zawarta w art. 647¹ § 5 k.c. ma na celu „wyłącznie ochronę jednego kontrahenta, obciążając zaostrzoną odpowiedzialnością pozostałych uczestników procesu budowlanego w oderwaniu od okoliczności stanowiących podstawę ewentualnej odpowiedzialności”²⁰. Trafnie zauważają, że „zastosowana w art. 647¹ § 5 k.c. konstrukcja odpowiedzialności solidarnej chroni interesy podwykonawcy będącego przedsiębiorcą, kosztem inwestora, który może występować jako konsument”²¹.

Wydaje się, że także K. Kołakowski²² oraz Z. Strus²³ oceniając krytycznie brzmienie art. 647¹ § 5 k.c., nie kwestionują jednocześnie samej zasady odpowiedzialności solidarnej na tle obowiązującego stanu prawnego. Drugi z Autorów jako środek zapobiegający wielokrotnemu płaceniu przez inwestora za tę samą robotę widzi w rozbudowanych umowach pomiędzy inwestorem a wykonawcą, które dadzą inwestorowi pewność co do rozliczenia się przez wykonawcę z podwykonawcami²⁴.

3. Sytuacja prawna inwestora

Prima facie za poglądem dopuszczającym „wielokrotność” odpowiedzialności przemawia wykładnia gramatyczna powyższego przepisu. Dodatkowego argumentu może dostarczać brzmienie art. art. 647¹ § 6 k.c., zgodnie z którym niemożliwe jest wyłączenie

¹⁹ J. STRZĘPKA, E.A. ZIELIŃSKA, *op. cit.*, s. 980.

²⁰ J. STRZĘPKA, E.A. ZIELIŃSKA, *op. cit.*, s. 983.

²¹ J. STRZĘPKA, E.A. ZIELIŃSKA, *op. cit.*, s. 983.

²² K. KOŁAKOWSKI, *op. cit.*, s. 221 i n.

²³ Z. STRUS, [w:] *Kodeks cywilny. Praktyczny komentarz z orzecznictwem*, II, Warszawa 2005, s. 365 i n.

²⁴ Z. STRUS, *op. cit.*, s. 366.

w drodze umowy odpowiedzialności solidarnej, o której mowa w art. 647¹ § 5 k.c.

Biorąc pod uwagę regulację zawartą w art. art. 647¹ k.c. z punktu widzenia inwestora należy odróżnić dwie sytuacje. Po pierwsze, inwestor jest stroną umowy o roboty budowlane, której essentialia negotii są wymienione w art. art. 647¹ § 1 k.c. Po drugie, inwestor jako osoba trzecia ponosi odpowiedzialność solidarną wobec podwykonawcy. Kluczowe znaczenie dla wykładni systemowej oraz funkcjonalnej będzie miało oddzielenie długu od odpowiedzialności, które winno być dokonane przy wykładni przepisu art. art. 647¹ § 5 k.c.

4. Wykładnia przepisu art. 647¹ § 5 k.c.

Nie budzi wątpliwości, że inwestor jest osobą trzecią w przypadku umowy zawartej pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Jako osoba trzecia ponosi on odpowiedzialność solidarną wraz z wykonawcą jak z osobą zawierającą umowę z podwykonawcą, za wypłatę wynagrodzenia dla podwykonawcy.

Powstaje pytanie, czy odpowiedzialność ta powstanie jedynie wówczas, gdy nie zostanie wykonana umowa pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, czy też pomiędzy podwykonawcą a dalszym podwykonawcą?

W niniejszym opracowaniu przyjęte zostało stanowisko, zgodnie z którym odpowiedzialność solidarna inwestora na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. powstanie wówczas, gdy inwestor nie wypłaci wykonawcy wynagrodzenia dla podwykonawcy.

Można podać następujące argumenty przemawiające za takim stanowiskiem.

Po pierwsze, odpowiedzialność wobec podwykonawcy jest odpowiedzialnością z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Wchodzi zatem w grę odpowiedzialność kontraktowa, o której mowa w art. 471 i nn. k.c. Ustawodawca nie wskazuje o którą umowę chodzi. Wynagrodzenie za roboty budowlane dla podwykonawcy stanowi essentialia negotii zarówno umowy ramowej, o której

mowa w art. 647¹ § 1, jak i umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, czy też dalszymi podwykonawcami. W tym pierwszym przypadku strony winny określić „zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców”. Do essentialia negotii umowy o roboty budowlane należy określenie wynagrodzenia wykonawcy, w przypadku „podzielenia” prac pomiędzy wykonawcą i podwykonawców w umowie winien zostać także dokonany „podział” wynagrodzenia pomiędzy wykonawcę jak i podwykonawcę. A zatem „wynagrodzenie za pracę wykonane przez podwykonawcę”, o którym mowa w art. 647¹ § 5 k.c. mieści się w wynagrodzeniu dla wykonawcy, o którym mowa w art. 647¹ § 1 k.c.

Po drugie, odpowiedzialność solidarna wobec podwykonawcy może powstać jedynie wówczas, gdy wykonawca nie wykonał umowy wobec podwykonawcy, czyli nie zapłacił należnego wynagrodzenia za wykonaną pracę. Odpowiedzialność ta nie powstaje w chwili zawarcia umowy z podwykonawcą, a tym bardziej umowy ramowej pomiędzy inwestorem a wykonawcą. Powstaje pytanie, czy po wykonaniu umowy inwestor – wykonawca, nadal istnieje odpowiedzialność solidarna inwestora wobec podwykonawcy, czyli czy były inwestor ponosi odpowiedzialność solidarną? Na tak sformułowane pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Wykonanie umowy o roboty budowlane, o której mowa w art. 647¹ § 1 k.c. prowadzi do wygaśnięcia stosunku obligacyjnego, którego jedną ze stron jest inwestor. W konsekwencji nie będzie on ponosił odpowiedzialności solidarnej, o której mowa w art. 647¹ § 5 k.c. W przepisie tym ustawodawca posłużył się terminem inwestor a nie „były inwestor”, założono zatem dalsze trwanie stosunku umownego pomiędzy inwestorem a wykonawcą. Należy podkreślić, że przepis art. 647¹ § 5 k.c. określa jedynie warunki odpowiedzialności solidarnej wobec podwykonawcy. Może zostać podniesiony zarzut, że odpowiedzialności solidarnej nie będzie ponosił także wykonawca. Na taką wątpliwość należy odpowiedzieć pozytywnie w sytuacji, kiedy wykonawca zawarł umowę z podwykonawcą, który następnie zawarł umowę z dalszym podwykonawcą. Jeżeli wykonawca zapłaci wynagrodzenie za całość prac wykonanych przez podwykonawców

nie będzie ponosił odpowiedzialności solidarnej wobec drugiego podwykonawcy.

Po trzecie, warunkiem koniecznym odpowiedzialności solidarnej jest istnienie stosunku prawnego pomiędzy dłużnikiem a osobą ponoszącą odpowiedzialność. I tak np. zgodnie z art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Jeżeli jeden ze wspólników dokona czynności prawnej będzie on dłużnikiem, a wszyscy wspólnicy ponoszą odpowiedzialność solidarną za powstały dług. Jest oczywiste, że jeżeli jeden ze wspólników wystąpi ze spółki nie ponosi odpowiedzialności solidarnej z pozostałymi wspólnikami. W rozpatrywanym przypadku po wykonaniu umowy o roboty budowlane pomiędzy inwestorem a wykonawcą dochodzi do wygaśnięcia stosunku prawnego. Pomiedzy inwestorem a wykonawcą, który jest dłużnikiem w umowie z podwykonawcą, nie istnieje zatem żaden stosunek prawny, a tym samym nie powstaje odpowiedzialność solidarna.

Po czwarte, wykładnia systemowa art. 647¹ § 5 k.c. winna uwzględniać brzmienie art. 647¹ § 2 k.c. Skoro ustawodawca wprowadził „złagodzoną” wobec ogólnych reguł zawartych w art. 36 § 2 k.c., regulację dotyczącą formy, w jakiej zgodę ma wyrazić inwestor, to należy założyć, że wykładnia przepisu art. 647¹ § 5 k.c. nie może być oparta jedynie na brzmieniu gramatycznym przepisu.

Po piąte, powyższa wykładnia nie jest sprzeczna z wykładnią funkcjonalną przepisu art. 647¹ § 5 k.c. Celem wprowadzenia tej regulacji była ochrona podwykonawców, w założeniu drobnych przedsiębiorców, przed niewypłacalnością wykonawców. Ochrona taka wystąpi wówczas, gdy inwestor nie zapłaci wynagrodzenia za wykonane prace budowlane. Jeżeli jednak uiszczy on wynagrodzenie, które obejmuje także wynagrodzenie za prace wykonane przez podwykonawców, brak jest uzasadnienia dla przyjęcia zasady „kilkakrotnej” odpowiedzialności za tę samą usługę. Przyjęcie, że odpowiedzialność solidarną mogą ponosić osoby nie związane żadnym stosunkiem prawnym z dłużnikiem sprzeczne jest z podstawowymi zasadami prawa cywilnego.

Inna wykładnia art. 647¹ § 5 k.c. umożliwiłaby działanie na szkodę inwestora. Nie można przecież wykluczyć zmywy (koluzji) pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Nie do rzadkości będą przy tym należały sytuacje, kiedy to istnieją powiązania gospodarcze i personalne pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą.

Wykładnia funkcjonalna nie może zatem umożliwiać zmywy, w wyniku której szkodę poniesie jedna ze stron stosunku obligacyjnego.

IV. WNIOSKI

– Zgoda na zawarcie umowy z podwykonawcą, o której mowa w art. 647¹ § 1 k.c. różni się od zgody wymienionej w art. 647¹ § 2 k.c. O ile ta pierwsza ma charakter „ramowy”, tj. dotyczy „zakresu robót”, które będą wykonane za pomocą podwykonawców, o tyle zgoda, o której mowa w art. 647¹ § 2 k.c. dotyczy umowy zawartej z „konkretnym” podwykonawcą.

– Nie ma przeszkód do potwierdzenia, także w sposób dorozumiany, umowy z podwykonawcą przez inwestora. Ustawodawca w art. 647¹ k.c. nie wyłączył bowiem takiej możliwości.

– Opierając się na wykładni gramatycznej, tak ja to czynią przedstawiciele doktryny, należałoby uznać dopuszczalność zapłaty wynagrodzenia przez inwestora podwykonawcy za wykonane usługi pomimo, że wcześniej uiszczył on wykonawcy całość wynagrodzenia na podstawie art. 647¹ § 1 k.c. Biorąc jednak pod uwagę wykładnię systemową i funkcjonalną art. 647¹ § 5 k.c. można podać następujące argumenty przemawiające za stanowiskiem przeciwnym: a) wynagrodzenie za pracę podwykonawcy, o którym mowa w art. art. 647¹ § 5 k.c. mieści się w wynagrodzeniu wykonawcy, jakie uiszczy inwestor wykonując umowę o roboty budowlane (art. 647¹ § 1 k.c.). Inwestor odpowiadałby zatem kilkakrotnie za tę samą pracę wykonaną przez podwykonawcę, b) analiza przepisów k.c. regulujących odpowiedzialność solidarną prowadzi do wniosku, że warunkiem powstania tej odpowiedzialności jest stosunek łączący dłużnika z osobą trzecią. A zatem w przypadku wykonania przez inwestora

umowy o roboty budowlane wygaśnięciu podlega stosunek prawny łączący inwestora z wykonawcą, który zawarł umowę z podwykonawcą. Nie może zatem powstać odpowiedzialność solidarna, o której mowa w art. 647¹ § 5 k.c. Odpowiedzialność taka powstałaby wówczas, gdyby inwestor nie wykonał umowy z wykonawcą, c) przyjęcie przez ustawodawcę „złagodzonych” wymagań dotyczących zgody inwestora (art. 647¹ § 2 k.c.) w porównaniu do regulacji zawartej w art. 63 k.c., wskazuje na potrzebę „rozszerzającej” wykładni przepisów art. 647¹ § 5 k.c., d) tylko powyższa interpretacja uniemożliwia znowę pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą na szkodę inwestora.

THE LIABILITY OF AN INVESTOR TO A SUBCONTRACTOR
(ART. 647¹ § 5 K.C.)

Summary

The article answers a question whether an investor in case of a contract for construction works will be liable to a subcontractor also when he paid the latter all dues (including the remuneration). These doubts are grounded in the formulation of art. 647¹ § 5 of the Polish Civil Code, according to which the party concluding a contract with the subcontractor and the investor as well as the performer bear a joint and several liability for the payment of remuneration due to the subcontractor for the performed construction works. Taking into consideration a linguistic interpretation of the provision, as presented in the doctrine, it should be considered that the investor's payment of the remuneration for the work performed by the subcontractor is permissible. Nevertheless, the author takes a different position based on the functional interpretation and interpretation referring to the whole system of the civil law.